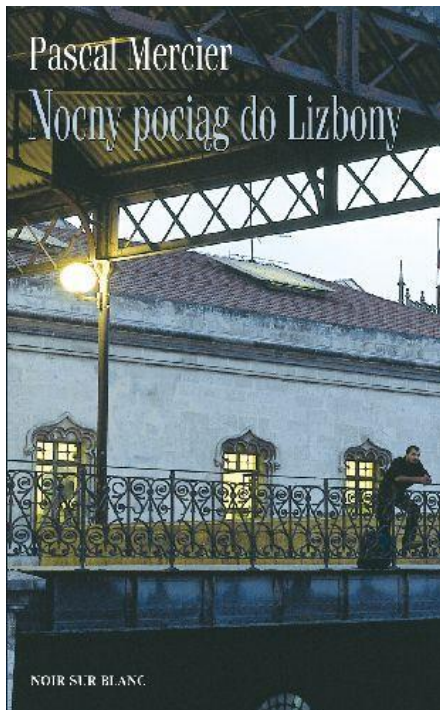


„Nocny pociąg do Lizbony” Pascal Mercier



Bohater książki Merciera – Raimund Gregorius – starszy pan, który jest wykładowcą języków klasycznych, to człowiek stateczny, przewidywalny, prowadzący schematyczny tryb życia. Monotonie jego egzystencji zakłóca spotkana na moście młoda Portugalka. To wydarzenie powoduje zmianę zachodzącą w Mundusie, który już wcześniej dopuszczał do siebie myśli, jakby wyglądało jego życie, gdyby kiedyś obrał inną drogę. Kolejnym bodźcem do metamorfozy jest zakupiona w antykwariacie książka obcego autora w nieznanym mu języku. Przetłumaczone kilka zdań utworu Amadeu de Prado robią na mężczyźnie niezwykle wrażenie i sprawiają, że ten tak przewidywalny człowiek rzuca swe dotychczasowe poukładane życie i wyrusza w podróż do Lizbony, by dowiedzieć się czegoś więcej o autorze „Złotnika słów”.

Na uwagę zasługuje konstrukcja powieści – forma książki w książce. Refleksje Amadeu, niezwykle głębokie, w których niczym w lustrze przegląda się Mundus, na długo zapadają w pamięć. „Książka w książce, życie w życiu” - jak stwierdziła jedna z Klubowiczek.

Powieść Pascala Merciera skłania czytelnika do refleksji nad swym dotychczasowym życiem. Z pewnością niejeden z nas ma w życiu takie momenty, gdy pragnie odciąć się zupełnie od dotychczasowej egzystencji. Rzadko jednak, podobnie jak Gregorius, swoje marzenia decyduje się urzeczywistnić i rozpocząć nowe życie.

Agnieszka Tomczyk